

Dziennikarski obiektywizm ma być „standardem narzuconym przez białych”

20 lutego 2023

Na łamach amerykańskiego dziennika „The Washington Post” ukazał się tekst jego byłego redaktora naczelnego, Leonarda Downie’a jr. Twierdzi on, że świat dziennikarski przechodzi kolejną zmianę pokoleniową, która polega między innymi na „odrzuconiu obiektywizmu dziennikarskiego”. Ma być on bowiem „standardem narzuconym przez białych” i z tego powodu przeszkadza dziennikarzom w opisywaniu problemów mniejszości seksualnych czy rasowych.



- Tato, a co to jest poprawność polityczna?
- To porzucenie własnych przekonań, żeby przypodobać się innym.

Downie jr był redaktorem naczelnym „The Washington Post” w latach 1991-2008, a w samej redakcji przepracował blisko 44 lata. W swoim artykule przypomina zresztą, że był jedną z osób piszących o aferze Watergate, będącej początkiem zmiany pokoleniowej w amerykańskim dziennikarstwie. Jej następstwem była więc rezygnacja mediów z przekazywania wiadomości na rzecz śledztw i „władzy instytucjonalnej”.

Teraz media w Stanach Zjednoczonych przechodzą kolejne poważne

zmiany. Zdaniem autora redakcje zaczynają odrzucać standardy dziennikarskiego obiektywizmu, ponieważ reagują w ten sposób na „dyskryminację i wykorzystywanie kobiet; uporczywy rasizm i biały nacjonalizm; brutalność policji; złe traktowanie osób LGBTQ+; nierówności dochodowe i problemy społeczne; imigrację i złe traktowanie imigrantów; zmiany klimatyczne; kwestie związane z prawami wyborczymi; a nawet samo przetrwanie demokracji”.

Wśród dziennikarzy panuje tym samym przekonanie, że obiektywizm jest „standardem narzuconym przez białych, wykształconych i dosyć zamożnych”. Według byłego naczelnego „The Washington Post” z tego powodu „coraz więcej kolorowych dziennikarzy i młodych białych reporterów i osób LGBT w coraz bardziej zróżnicowanych redakcjach uważa, że koncepcja obiektywizmu uniemożliwia pisanie prawdziwych reportaży opartych na ich własnym pochodzeniu, doświadczeniach i punktach widzenia”.

Autor w swoim tekście przytacza wypowiedzi redaktorów naczelnych największych amerykańskich gazet oraz mediów cyfrowych. Podkreślają oni, że poszukują „różnorodności” w swoich redakcjach, aby ich pracownicy mogli opisywać życie różnych środowisk. Z jednej strony nie narzucają standardów swoim dziennikarzom, ale z drugiej oczekują od nich „neutralnego języka” czy „antyrasizmu”.

W swojej konkluzji wieloletni dziennikarz stwierdza, że redakcje w Stanach Zjednoczonych muszą „bronić przetrwania instytucji demokratycznych, atakowanych obecnie na wielu frontach”. To zaś wymaga „różnorodności pracowników”, aby „odzwierciedlały społeczność, których dotyczą określone problemy”.

Na podstawie: WashingtonPost.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)